B.R.O, PowerBank (ft. KaeN)

Gdy dotyka moją skórę nie chce dalej zmian
Tylko ona mnie ładuje tak jak powerbank
dobrze wie, że potrzebuję lek na parę ran
ja i ty, ja i ty tylko sam na sam

czasem mamy się dosyć
czasem gramy na nerwach
chce wymazywać kłopoty
jestem wypełniony plikami jak pendrive
czuje się uzależniony
choć czasem to działa jak spora alergia
w około żyją miliony, lecz tylko ta jedna to moja bateria

kiedyś czułem się tu jak wirus
każdy chciał mnie wtedy wykasować
teraz wokół ludzi nie wiem ilu
nagle się zmieniła mego życia proza
z tobą wtedy mi wyskoczył pop-up
główna rola
tak że klikam zobacz
problemy były jak zimna woda
pryz tobie zdążyły mi wyparować

otwieram okna jak windows
nie oglądam się za inna
połączeni jak usb
serca z blokadą na pin są
nad puttami mamy pinroll
nie przejęci ich opinią
odbijamy się ją ping-pong
naładujemy, byle szybko

Gdy dotyka moją skórę nie chce dalej zmian
Tylko ona mnie ładuje tak jak powerbank
dobrze wie, że potrzebuję lek na parę ran
ja i ty, ja i ty tylko sam na sam
Gdy dotyka moją skórę nie chce dalej zmian
Tylko ona mnie ładuje tak jak powerbank
dobrze wie, że potrzebuję lek na parę ran
ja i ty, ja i ty tylko sam na sam

[Kaen]
nie wiem dokąd iść
nie wiem dokąd biec
nie wiem, nie wiem nic
nie wiem , nie wie, co ma sens
już wiem dokąd iść,
już wiem dokąd biec
chce przy tobie byćmamy, mamy siebie wie cwśród zamknięci tego zła
spadających wokół bomb
nie do policzenia strat
rozczarowań z wielu stron
ona to mój powerbank
kiedy, kiedy znika prąd
ukojenie moich ran
ona to mój, to mój dom

otwieram okna jak windows
nie oglądam się za inna
połączeni jak usb
serca z blokadą na pin są
nad puttami mamy pinroll
nie przejęci ich opinią
odbijamy się ją ping-pong

naładujemy, byle szybko

Gdy dotyka moją skórę nie chce dalej zmian
Tylko ona mnie ładuje tak jak powerbank
dobrze wie, że potrzebuję lek na parę ran
ja i ty, ja i ty tylko sam na sam
Gdy dotyka moją skórę nie chce dalej zmian
Tylko ona mnie ładuje tak jak powerbank
dobrze wie, że potrzebuję lek na parę ran
ja i ty, ja i ty tylko sam na sam